



Sygn. akt IV KK 712/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **G. W.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 3 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 listopada 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 116/20,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 25 września 2020 r., sygn. akt II K 23/20,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S., Kancelaria
Adwokacka w W. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) w
tym 23 % VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy**

**prawnej świadczonej z urzędu na rzecz oskarżycielki posiłkowej
w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2020 r., sygn. akt II K 23/20, Sąd Okręgowy w Przemyślu uznał G. W. winnym popełnienia przestępstwa z art. z art.197 § 3 pkt 3 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn wymierzył oskarżonemu karę 6 lat pozbawienia wolności. Nadto, określił terapeutyczny system wykonywania orzeczonej kary pozbawienia wolności, orzekł środek karny na okres 6 lat w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną I. S. i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów, połączone z obowiązkiem zgłaszania się dwa razy w miesiącu na Komisariacie Policji przez okres 12 miesięcy. Orzekł również wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej I. S. kwoty 10.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz oskarżyciela publicznego Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r., sygn. II AKa 116/20, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść, zarzucając:

„rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niepełnym rozważeniu zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy skazanego, dotyczących dokonania przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a także dokonanych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 18 grudnia 2019 r, w trakcie którego skazany miał dopuścić się zarzucanego mu czynu, co w konsekwencji doprowadziło do zaakceptowania przez sąd dokonujący instancyjnej kontroli, dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez

Sąd I instancji, a w następstwie tego uznania apelacji za oczywiście bezzasadną i utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy.”

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Przeworsku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna w zakresie w jakim zarzucono w niej rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Oczywistym powodem skuteczności wniesionej kasacji jest stwierdzenie, że Sąd odwoławczy nie sprostął wymogom przeprowadzenia pełnej, a zarazem rzetelnej kontroli odwoławczej wniesionej przez obronę apelacji.

W utrwalonym dostatecznie orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się w sposób jednoznaczny, że wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym należy rozumieć nie tylko jako formalne odniesienie się do nich, ale jako merytoryczną zasadność ich oceny. Naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. może polegać na nierozpoznaniu lub nienależytym rozpoznaniu wszystkich zarzutów wniesionej apelacji (wyrok SN z dnia 21 października 2010 r., III KK 167/10). Wystarczy zatem tylko podkreślić, że z jednej strony przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (zob. np. wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., sygn. II KK 332/07), z drugiej zaś art. 457 § 3 k.p.k., odczytywany w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., w sposób niebudzący wątpliwości nakłada na sąd odwoławczy obowiązek przedstawienia w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji (odwołania), przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów. Również zaaprobowanie bądź krytyka stanowiska sądu I instancji nie może być wyłącznie zbiorem ogólników akceptujących bądź odrzucających ustalenia, oceny i rozumowanie tegoż sądu (tak m.in. postanowienie SN z dnia 11 maja 2017 r., II K 119/17).

W niniejszej sprawie przedmiotem kontroli jest wyrok Sądu odwoławczego utrzymujący w mocy wyrok skazujący wydany wobec G. W.. Stwierdzić należy na wstępie, że w zakresie podniesionych w apelacjach oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela publicznego na niekorzyść oskarżonego zarzutów rażącej niewspółmierności wymierzonej kary 6 lat pozbawienia wolności i rażącej niewspółmierności środków karnych uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wskazuje na wnikliwe ich rozpoznanie.

Jednak w zakresie podniesionych w apelacji obrony rozbudowanych zarzutów, w których kwestionowano zarówno dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych dowodów, ale także wskazywano na błędy w ustaleniach faktycznych, uzasadnienia stanowiska Sądu Apelacyjnego w istocie zupełnie brak. Nie sposób bowiem uznać, by wymogi z art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. spełnione zostały poprzez zawarte w uzasadnieniu ogólnikowe odwołania do treści art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., bez jakiegokolwiek nawet odwołania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, wskazywanych i kwestionowanych dowodów, treści podnoszonych w sposób konkretny zarzutów.

Prawidłowość tej oceny potwierdza wydane przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej w uzasadnieniu kontrolowanego wyroku. Sprowadza się ono do usunięcia z treści uzasadnienia stron od karty 13 do 19, ze wskazaniem, że pochodzą z innej niż rozpoznawana sprawa. Jak nadto wynika z akt sprawy sprostowania dokonano już po wniesieniu kasacji i to w reakcji na stanowisko Prokuratury Rejonowej w Przeworsku, wskazującej na potrzebę dokonania sprostowania uzasadnienia, zawierającego szczegółowe rozważania dotyczące innego stanu faktycznego i innej sprawy niż objętej niniejszym postępowaniem. Wprawdzie zaakceptować można to, że w niektórych sytuacjach zabieg sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej może polegać na usunięciu także fragmentu sporządzonego uzasadnienia, jeśli pomieszczono go w drodze omyłki oczywistej i nie dokonano w zamian także zamiany na inny fragment pierwotnie niezawarty w uzasadnieniu (por. wyrok SN z 9 listopada 2011 r., sygn. akt III KK 165/11). Wszakże tym bardziej wnikliwie i

szczegółowo ocenić należało uzasadnienie tego wyroku w pozostałej po tym zabiegu formie i zakresie.

Oczywistym jest zatem, że w tym układzie sytuacji konieczne dla pozytywnej oceny samego uzasadnienia jest by pozostawione motywy uzasadnienia wskazywały na przyczyny uwzględnienia albo nieuwzględnienia podniesionych w apelacji zarzutów i przekonywały, że odnoszą się do tej, a nie jakiegokolwiek sprawy. Skoro jednak w wyniku usunięcia jako pomieszczonych w drodze oczywistej omyłki pisarskiej tych fragmentów uzasadnienia, które identyfikowały zupełnie inną sprawę, pozostały w nim jedynie ogólne odwołania do treści zaskarżonych przepisów, to nie sposób uznać, by wymogi rzetelnej kontroli odwoławczej, spoczywającej na sądzie dokonującym kontroli apelacyjnej, zostały spełnione. Brak jest bowiem w sposób oczywisty wykazania powodów dla których podniesione w apelacji obrony szczegółowo wskazane zarzuty uznane zostały za niezasadne. Uchybienie to ma jednocześnie rażący charakter i niewątpliwie podważa domniemanie prawidłowości dokonanej kontroli apelacyjnej, a zatem mogło wpłynąć na treść wydanego orzeczenia.

Nie można podzielić stanowiska wyrażonego przez prokuratora, że sposobem usunięcia dostrzeżonych w niniejszej sprawie uchybień Sądu II instancji może być wezwanie go do uzupełnienia uzasadnienia wyroku. Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym instytucja uzupełnienia uzasadnienia wyroku wskazana w art. 449a § 1 k.p.k., a stosowana odpowiednio w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 518 k.p.k. do wyroków sądu odwoławczego, może służyć dopełnieniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a więc uczynienia go kompletnym, ale nie znajduje zastosowania wtedy, gdy uwagi sądu odwoławczego uszła prawidłowo wniesiona apelacja którejś ze stron i w ogóle nie została rozpoznana (wyrok z dnia 16 stycznia 2020 r., III KK 109/18). Takie zaś wnioski płyną z treści uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku. Nie sposób także przyjąć, by w sytuacji podniesienia w kasacji skonkretyzowanych zarzutów braku rozpoznania przez Sąd odwoławczy apelacji i wskazanych w niej z kolei zarzutów, prawidłowym postąpieniem Sądu Najwyższego byłoby wezwanie sądu II instancji w trybie art. 449a § 1 k.p.k. do uzupełnienia uzasadnienia „w brakującym zakresie”. Oznaczałoby to bowiem w istocie

stwierdzenie zasadności zarzutów kasacji co do wadliwości kontroli apelacyjnej, a następnie obejście przepisów nakazujących ocenę konsekwencji zasadności kasacji, poprzez swoistą konwalidację uchybień Sądu II instancji. Konsekwencją takiego uzupełnienia uzasadnienia miałyby bowiem zapewne być oddalenie kasacji jako niezasadnej, skoro uzasadnienie po uzupełnieniu zawierałoby już odniesienie się do zarzutów apelującego. Takie postąpienie prowadziłoby jednak wprost do pozbawienia strony prawa do rzetelnej kontroli apelacyjnej w ramach standardu dwuinstancyjnego postępowania karnego, wskazanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji i uregulowanego szczegółowo w przepisach postępowania karnego. Samą zaś kontrolę kasacyjną czyniłoby w tym zakresie fikcyjną.

Biorąc powyższe pod uwagę koniecznym było zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie w postępowaniu odwoławczym.

Zadaniem tego Sądu będzie rozstrzygnięcie zasadności wniesionych w sprawie apelacji i ujawnienie motywów rozstrzygnięcia w zgodzie z wymogami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.

[as
a!]